



Program Remontów Dedykowanych - stanowisko ZIKiT

2013-12-04

W środowym wydaniu Dziennika Polskiego redaktor Arkadiusz Maciejowski kolejny raz pochylił się nad tematem Programu Remontów Dedykowanych. Niestety rozliczając z tego projektu ZIKiT nie spojrzął, lub nie chciał spojrzeć, na temat odpowiednio szeroko.

Celem programu nie było pozyskanie jakiejś konkretnej ilości darczyńców. Celem było przede wszystkim uzyskanie odpowiedzi na pytanie czy krakowianie chcą się aktywnie włączyć w proces ulepszania miasta i stworzenie ram dla takiego włączenia się.

Czy efekt w postaci kilku nowych ławek i ufundowania placu zabaw to dużo czy mało? Jeszcze tego nie wiemy. Po pierwszym roku dowiedzieliśmy się, że firmy nie są zbyt zainteresowane tą specyficzną formą reklamy. Wiemy też że osoby indywidualne wykazują umiarkowane zainteresowanie programem. W przeciwieństwie do autora tekstu czekamy jednak z ostateczną oceną PRD. Chcemy sprawdzić czy obecność wspomnianych ławek w przestrzeni miasta zachęci kolejnych darczyńców. Liczymy, że tak się stanie.

Autor skupia się na problemach które mieliśmy w realizacji programu, jakby zapominał uwzględnić, że jeśli robi się coś innowacyjnego (podobną ideę w Polsce nie jest łatwo znaleźć) to potknięcia się po prostu mogą przydarzyć. Dzięki nim w rok 2014 wejdziemy z usprawnionymi procedurami, zrealizowanymi fundacjami i pakietem bezcennych doświadczeń. To wszystko pozwoli realizować prace szybciej, już bez zbędnej zwłoki.

Na początku 2014r przedstawimy zestawienie efektów programu wraz z wnioskami co do kolejnych edycji.

Michał Pyclik

Zarząd Infrastruktury Komunalnej i Transportu w Krakowie.